

# Każdy może pomóc!



- Myślę, że oni cały czas uczą się siebie nawzajem, ale razem w grupie dobrze się czują - mówi wychowawczyni Krzysia.

Podczas koncertu będzie można wrzucać pieniądze do puszek PCK oraz wziąć udział w licytacji różnych gadżetów, podarowanych przez występujące zespoły. Pomóc Krzysiovi można również wpłacając pieniądze na konto Rady Rodziców:  
Bank Spółdzielczy Jarocin  
nr konta: 61 8427 0009 0000 0169 2000 0001

Rada Rodziców przy ZSP nr 1 Jarocin z dopiskiem „Dla Krzysztofa”

Nr 11 (99)  
25 maja 2007

## forum młyna

O artykułach z Młyna możecie pogadać na stronie [www.gj.com.pl](http://www.gj.com.pl)

**POGODNO**  
26.05, Poznań  
Eskulap, godz. 20.00

**ŚWIĘTA**  
**INKWIZYCJA**  
26.05, Poznań  
Piwnica 21, godz. 20.00

**WŁOCHATY**  
27.05, Poznań  
U Bazyla, godz. 18.00

**THE CAR IS ON**  
**FIRE/TYMON &**  
**THE TRANSISTORS/**  
**MITCH AND MITCH**  
01.06, Poznań  
Blue Note, godz. 20.00

**młyny**

Młyny: Nieokrzęsany dwutygodnik młodzieżowy, kontakt: adres redakcji z dopiskiem „Młyny” lub e-mail: [mlyn@gj.com.pl](mailto:mlyn@gj.com.pl)

**MLYNOWCY:** Karol Górski, Sylwia Grygiel, Daria Szypuła, Michalina Marczał, Tomasz Grygiel, Angelika Zaremba

**STARSZA MLYNOWA:**  
Anka Ulatowska

17-letni Krzysiek od urodzenia choruje na zanik mięśni. - To jest już w takim stopniu zaawansowane, że nie mogę rozprostować kończyn - mówi. Elektryczny wózek inwalidzki, który dostał kilka lat temu, pozwolił mu poruszać się samodzielnie, jednak niedawno się popsuł. Na nową szansę będzie najwcześniej za półtora roku. Pozostaje jedynie naprawa starego, która pochłonie 3 tysiące złotych. Koledzy z klasy i Szkolne Koło PCK postanowili Krzysiovi pomóc i zebrać potrzebną sumę. Wy również możecie się do nich przyłączyć.

Krzysztof od września uczy się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. Choroba uniemożliwia mu jednak uczęszczanie do szkoły. Ma lekcje indywidualne. Ze swoją klasą spotyka się tylko na zajęciach integracyjnych takich jak ognisko, wigilia klasowa czy wyjazd do teatru. - On jest bardzo otwarty, jak każdy młody człowiek - mówi o nim jego wychowawczyni, Małgorzata Powęzowska.

Niecałe cztery lata temu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Krzysztof otrzymał elektryczny wózek inwalidzki. Dzięki niemu chłopak mógł wreszcie zacząć poruszać się samodzielnie. Niestety, parę tygodni temu wózek się popsuł. Minął już okres gwarancji, a o nowy można się starać dopiero po upływie pięciu lat. Krzysiek musiałby więc czekać jeszcze co najmniej półtora roku, by znów móc poruszać się bez pomocy rodziców. - Teraz, kiedy ten wózek mi się zepsuł, to przeważnie siedzę w domu. Nie mogę nawet wyjechać do kolegów, bo teren nie jest utwardzony - żali się. W grę wchodzi wyłącznie naprawa wózka, ale rodziców chłopca nie stać na wydanie 3.000 zł.

- Na bieżąco przekazuję klasie informacje o tym, co dzieje się u Krzysztofa. Któregoś dnia powiedziałam im, że zepsuł mu się wózek, a jego rodzice nie są w stanie wyłożyć takiej kwoty - relacjonuje wychowawczyni. - To był taki spontan. Pani przedstawiła nam całą sytuację i chcieliśmy jakoś pomóc. Wtedy pomyślałam o koncercie - mówi Anita Stodolna, koleżanka z klasy, do której chodzi Krzysiek. Młodzież praktycznie sama zajęła się organizacją przedsięwzięcia. - To było bardzo duże zaskoczenie - przyznaje mama chłopca, która, jak sama mówi, została postawiona przed faktem dokonanym.

- Ktoś kiedyś powiedział: „My nie tyle potrzebujemy pomocy przyjaciół, co wiary, że taką pomoc możemy otrzymać”. Ja wierzę, że mogę liczyć na Waszą pomoc - mówi Krzysiek i dodaje: - Jeżeli chcesz posłuchać dobrej muzyki, zabawić się w gronie znajomych i przy okazji mnie wesprzeć, to zapraszam na koncert.

KAROL GÓRSKI

## Kolejne konkursy!

# Dla tłumaczy i filmowców

Chcesz wyjechać na festiwal filmowy do Belgii? Nic prostszego! Nakręć 60-sekundowy film opowiadający o tym, jak postrzegasz świat, siebie i innych.

W konkursie „Theoneminutesjr” mogą uczestniczyć osoby w wieku 12-21 lat. Filmy można zgłaszać w trzech kategoriach: „Najlepsze na świecie”, „Razem czy osobno”, „Autoportret”. Forma prac jest dowolna - można przysłać teledyski, mini-dokumenty, kreskówki i inne nagrania wideo. Nominowane filmy zostaną pokazane na festiwalu w Gent (Belgia), dokąd ich autorzy zostaną zaproszeni. Na zwycięzców czekają kamery cyfrowe. Filmy można przysłać do 1 czerwca 2007 r.

Więcej informacji w języku angielskim znajduje się na stronie [Theoneminutesjr](http://Theoneminutesjr). Opis konkursu można także znaleźć w bazie programów Eurodesk Polska.

Multimedialne pliki przedstawiające Europę oczami młodych ludzi można także przysłać na konkurs „Europejskie wibracje”. Konkurs w ramach kampanii „Speak up Europe” organizuje Stowarzyszenie Młodych Europejskich Federalistów. Zdjęcia z aparatów cyfrowych, animacje, klipy wideo, nagrania z dyktafonów - na te i inne multimedia czekają organizatorzy. Pliki można wgrywać na stronie [www.european-vibes.eu](http://www.european-vibes.eu) do 20 lipca 2007 r. po wcześniejszej rejestracji. Zwycięzca wyjedzie do

Kopenhagi. Codzienne życie Europejczyków powinny przedstawiać zdjęcia biorące udział w konkursie fotograficznym [Youthphotos.eu](http://Youthphotos.eu). W konkursie może wziąć udział młodzież do 27. roku życia, dodatkowym warunkiem jest bycie amatorem. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody: wycieczka na Cypr, aparat fotograficzny i oprogramowanie komputerowe. Fotografie można przysłać do 31 maja 2007 r. Więcej informacji w języku angielskim na stronie [Youthphotos.eu](http://Youthphotos.eu). Konkurs organizują twórcy witryny internetowej dla młodych fotografów [Youthphotos.eu](http://Youthphotos.eu) przy wsparciu Komisji Europejskiej i eu-

ropejskiego stowarzyszenia European Youth Press.

Masz 17 lat, a tłumaczenia to twoja pasja? Przekonaj dyrektora, by zgłosił twoją szkołę do udziału w europejskim konkursie translatorskim, którego zwycięzcy pojedą do Brukseli i przybiją piątkę z unijnym komisarzem ds. tłumaczeń.

Konkurs odbędzie się 14 listopada 2007 r. równocześnie we wszystkich szkołach w UE, które do niego przystąpią. Uczniowie sami wybiorą język oryginału i język przekładu spośród 23 oficjalnych języków Unii Europejskiej. Teksty do tłumaczenia Komisja Europejska prześle w dniu konkursu przez internet. Szkoły mogą zgłaszać się do 15 czerwca 2007 r.

Oprac. (ula)

**KONCERT**  
**CHARYTATYWNY**  
wystąpią: **-NIE WIEM**  
**-ACCAPULCO -DESPERAT**  
**-THE KALEKERS**  
**-ZERO GRAWITACJI**  
**-SWIAT RYTMU**



25 maja  
godz. 17.00  
**JOK**  
WSTĘP: CEGIELKA 5 ZŁ

## KOZĄ W NYGUSIĘ

Dla rasowych obiboków czas spędzony poza szkołą jest cenniejszy niż złoto. Nie znaczy to jednak, że nie szanują oni tej jakże zacnej instytucji. Każdy powtarza z dumą na twarzy: „**kocham szkołę** - w dni powszednie w godz. 15.00 - 08.00 oraz w weekendy i święta”. Oznacza to, iż czas wolny od uczęszczania na zajęcia lekcyjne to moment, w którym ściemniacz wzmacnia swą więź z owym budynkiem. To nie wszystko! Czas wolny, a zwłaszcza piątkowe i sobotnie wieczory sprzyjają zacieśnianiu więzi międzyuczniowskich. Miejsca, w których ten proces przebiega najpłynniej to puby, dyskoteki oraz latem ogródki piwne.

Jednak miłość do szkoły, poza jej murami, może prowadzić do różnego typu komplikacji. Zbyt długie niechodzenie na lekcje grozi wystąpieniem efektu ubocznego, który jest rozpoznawany u 100% obiboków jako „**nygusica przewlekła**”. Schorzenie to charakteryzuje się narastającą niechęcią do robienia czegokolwiek, a tym bardziej siedzenia w szkole. Objawy są najlepiej widoczne w poniedziałkowe poranki i ciągną się aż do piątkowego popołudnia. Wielu chorych na tę straszną chorobę stara się ulżyć sobie stosując manewry wymijające, mające na celu wymiganie się od szkoły; są to klasyczne „**paluszek, brzuszek i główka**”. Jednak najstraszniejszą formą uniknięcia pójścia do szkoły są **WAGARY!**

Być może, aby zapobiec dalszemu szerzeniu się tego schorzenia Ministerstwo Zdrowia wraz z Ministerstwem Edukacji Narodowej wprowadzi od nowego roku wraz mundurkami program naprawczy, który będzie miał na celu:

1. Wyeliminowanie czasu wolnego - likwidacja wakacji, ferii zimowych, długich weekendów i wolnych sobót
2. Wprowadzenie 12-godzinnego systemu nauczania - od poniedziałku do soboty zajęcia lekcyjne będą trwały 12 godzin
3. Zaostrzenie kar dla wagarowiczów - kosa, kary cielesne, praca w kamieniołomach, klęczenie na grochu, stanie w kącie, ośła ławka, wizyta w parlamencie.

Wyżej wymienione punkty są tylko początkowym zarysem tego, co szykuje dla nas „**sam On - MEN**”. Więc bliscy mojemu sercu Ściemniacze i Obiboki... Nie dajcie się nygusicy. Kochajcie szkołę w szkole, a poza nią kochajcie czas wolny. Nie wiecie, czy w przyszłym roku będziecie mieli czas na to, żeby usiąść przed telewizorem... Co dopiero w pubie...

Mr. Reggae Ambassador

# Plakali przy „Wolności”

W zeszłym tygodniu jarociński zespół S.O.U.L. dał zamknięty koncert dla więźniów przebywających w najcięższym więzieniu w Polsce - we Wronkach. Formacja zaprezentowała swój repertuar w kaplicy, przed 150-osobową grupą skazanych za najcięższe przestępstwa.



Na pomysł koncertu we Wronkach wpadł Jacek Szczepaniak, menadżer, tekściarz, kompozytor i basman grupy. - *Nie wiem, jak on to załatwił, ale udało się! Ja na początku byłem przeciwny, ale teraz wiem, że było to niesamowite przeżycie. Nie mogłem tylko patrzeć im w oczy...* - opowiada o wrażeniach Mateusz, gitarzysta. Kiedy kapela zagrała „Wolność”, jeden ze sztandarowych utworów zespołu, wielu więźniów zaczęło płakać. - *Trochę się bałem, ale koncert został przyjęty fenomenalnie* - dodaje Dawid, najmłodszy w zespole. Skazani kilkakrotnie prosili o bisy. - *Kiedy zagraliśmy czwarty bis i poprosili nas o jakiś utwór z repertuaru Dżemu, zaimprovizowaliśmy „Harley mój”. Graliśmy go chyba z 15 minut, a skazani śpiewali z nami refren, nie mogąc jednocześnie nawet wstać* - mówi Tomek, drugi gitarzysta. - *Tak, to był jeden z tych koncertów, którego nigdy nie zapomnę, a zagrałem ich już mnóstwo* - dodaje Jacek. Po występie zespół otrzymał propozycję od zarządu więzienia na napisanie muzyki do kilku przedstawień realizowanych przez skazańców.

Kwiecień i maj był niezwykle pracowity dla Stowarzyszenia Ostatnich Uśmiechniętych Ludzi. Zespół zajął drugie miejsce na XX przeglądzie Wszy-

scy Śpiewamy na Rockowo w Ostrowie Wlkp. oraz zgarnął nagrodę publiczności i dziennikarzy radia „Afera” podczas III edycji Poznań Student Rock Fest (30 godzin w studiu nagraniowym Radia „Afera”). W pierwszy weekend maja S.O.U.L. supportował także Dżem na V edycji festiwalu Noce Rockowe, który odbywa się we Wrześni. A pod koniec miesiąca zagra trzy otwarte koncerty z okazji Juwenaliów - 23 maja w Lesznie, dzień później w Kaliszu i 26 maja w Krotoszynie.

Kolejne tygodnie zapowiadają się równie pracowicie. Formacja została bowiem zaproszona na kilka festiwali bluesowych m.in. na Blues Express do Poznania. Ma tam dać koncert w jadącym pociągu, w specjalnie zaadaptowanym do tego celu wagonie. Na każdej stacji zagra również dla zebranej tam publiczności. - *Zobaczymy, jak to wszystko się potoczy. Ja mam skonkretyzowane plany co do przyszłości zespołu S.O.U.L. i jeżeli tylko trafimy na kilku życzliwych ludzi, to myślę, że konsekwentnie zrealizujemy nasze zamierzenia, a plany mamy naprawdę duże* - mówi Jacek. Ten aktywny rok kapela chce zakończyć wydaniem płyty, której roboczy tytuł brzmi „Bielszy odcień bluesa”

(ula)

S.O.U.L. to zespół rockowy czerpiący szeroko z wielkiej spuścizny, jaka pozostała po Led Zeppelin, Ten Years After, Lynyrd Skynyrd, czy Cream, a tworzą go Darek Cieślak, Tomek Friebe, Mateusz Nowakowski, Jacek Szczepaniak i Dawid Grzech. Więcej danych o jarocińskim zespole S.O.U.L. oraz wszelkie informacje dotyczące koncertów można znaleźć na stronie zespołu [www.soul-reaktywacja.yoyo.pl](http://www.soul-reaktywacja.yoyo.pl)

